

Ewa Łużyniecka, Ewa Święcka

Badania architektury opactwa cysterskiego w Henrykowie prowadzone w latach 2003 i 2006

Opactwo cysterskie w Henrykowie, najbardziej znane z publikacji kroniki z pierwszym zdaniem w języku polskim *Day ut ia pobrusa a ti poziwai* [8], od dawna budzi zainteresowanie badaczy architektury, także średniowiecznej. Wiele dotychczasowych opracowań dotyczyło kościoła, budynek klauzury natomiast do tej pory był kojarzony prawie wyłącznie z budowlą barokową. Niemalym zaskoczeniem było dlatego odsłonięcie w 2003 r. przez ekipę remontową relikwów średniowiecznej zabudowy. Stało się to przyczyną rozpoczęcia badań architektonicznych, prezentowanych w tym artykule. Prace te prowadzono w dwóch etapach. W roku 2003 odsłonięto mury kościoła i skrzydła mnichów. Następnie, w roku 2006 przystąpiono do odsłaniania i analizy polichromii kapitulacza. Badania zostały wykonane dzięki niezwyklej życzliwości i pomocy ks. Rektora, Jana Adamarczuka oraz uczniów Annus Propedeuticus Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego i Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Henrykowie, za co autorki składają serdeczne podziękowania.

Do tej pory najobszerniejszą monografią historyczną opactwa henrykowskiego jest opracowanie Heinricha Grügera z 1978 r. [5]. Niektóre zawarte w nim daty zweryfikowano w pracy zbiorowej *Monasticon Cisterciense Poloniae* z 1999 r. [14]. W pierwszym znaczącym opracowaniu architektury kościoła z początku XX w. Heinrich Lutsch przedstawił propozycje rekonstrukcji świątyni i datował ją na lata bezpośrednio po 1241 r. [10, s. 21–25]. W okresie międzywojennym Siegfried Bernhard odtworzył rzut prezbiterium z obejściem, ustalając czas budowy na lata 1260–1275 [1]. Mieczysław Gębarowicz [3, s. 1–84] od prezbiterium henrykowskiego wywodził rozplanowanie chóru katedry wrocławskiej. Dagobert Frey [2, s. 544–592] dostrzegał natomiast zależność tej budowli od kościoła opactwa w Cîteaux, zapewne za pośrednictwem klasztorów niemieckich i – być może – macierzystego klasztoru w Lubiążu. Heinrich Tintelnot [18, s. 51–54] na podsta-

wie analiz archiwalnych przedstawił po ostatniej wojnie propozycję rekonstrukcji prostokątnego prezbiterium kościoła, otoczonego obejściem z kaplicami. Nowe ustalenia przyniosły badania polskich historyków sztuki.

Zygmunt Świechowski [15, s. 42–44], [16, s. 147–149] twierdził, że część wschodnia świątyni była pozbawiona wschodniego ramienia ambitu, kaplice natomiast, jego zdaniem, otwierały się arkadami bezpośrednio do prezbiterium. Budowę obiektu datował na lata 1241–1260, genezę detalu wywodził natomiast z burgundzkich środowisk cysterskich. Marian Kutzner [9, s. 32–37, 80–83] wydzielił w budowie świątyni kilka faz: najwcześniejszą datował na okres 1227–1241 i twierdził, że w tym czasie wzniesiono prezbiterium o rzucie kwadratowym, otoczone dwunawowym ambitem oraz transept i pierwsze wschodnie przęsło nawy. Południowy ciąg kaplic wykonano w całości, pozostałe mury natomiast maksymalnie do wysokości 1,0 m. Po roku 1241, według tego autora, wzniesiono północny ciąg kaplic, nadbudowano także ściany działowe między obejściem a kaplicami, w latach 60. XIII i w I połowie XIV w. zbudowano zachodnie przęsła nawy i jej sklepienia. Odmianą interpretację faz budowy kościoła henrykowskiego przedstawił Tadeusz Kozaczewski [7]. Według niego od 1227 r. do 1241 r. wznoszono kościół w układzie halowym, po najeździe tatarskim natomiast, w latach 1241–1300, zmieniono koncepcję i zbudowano świątynię w formie bazyliki. Pod koniec wieku XX pojawiły się także znaczące opracowania ogólne, omawiające architekturę klasztoru. Do nich można zaliczyć pracę o architekturze romańskiej w Polsce, autorstwa Zygmunta Świechowskiego [17] oraz wspomnianą już książkę *Monasticon Cisterciense Poloniae* [14]. Ewa Łużyniecka prowadziła badania klasztoru w Henrykowie, w latach 1984–1985, 1989 [11], [12] i 2002; podsumowanie tych prac przedstawiła ostatnio w pracy poświęconej architekturze cysterskiej na Śląsku [13].

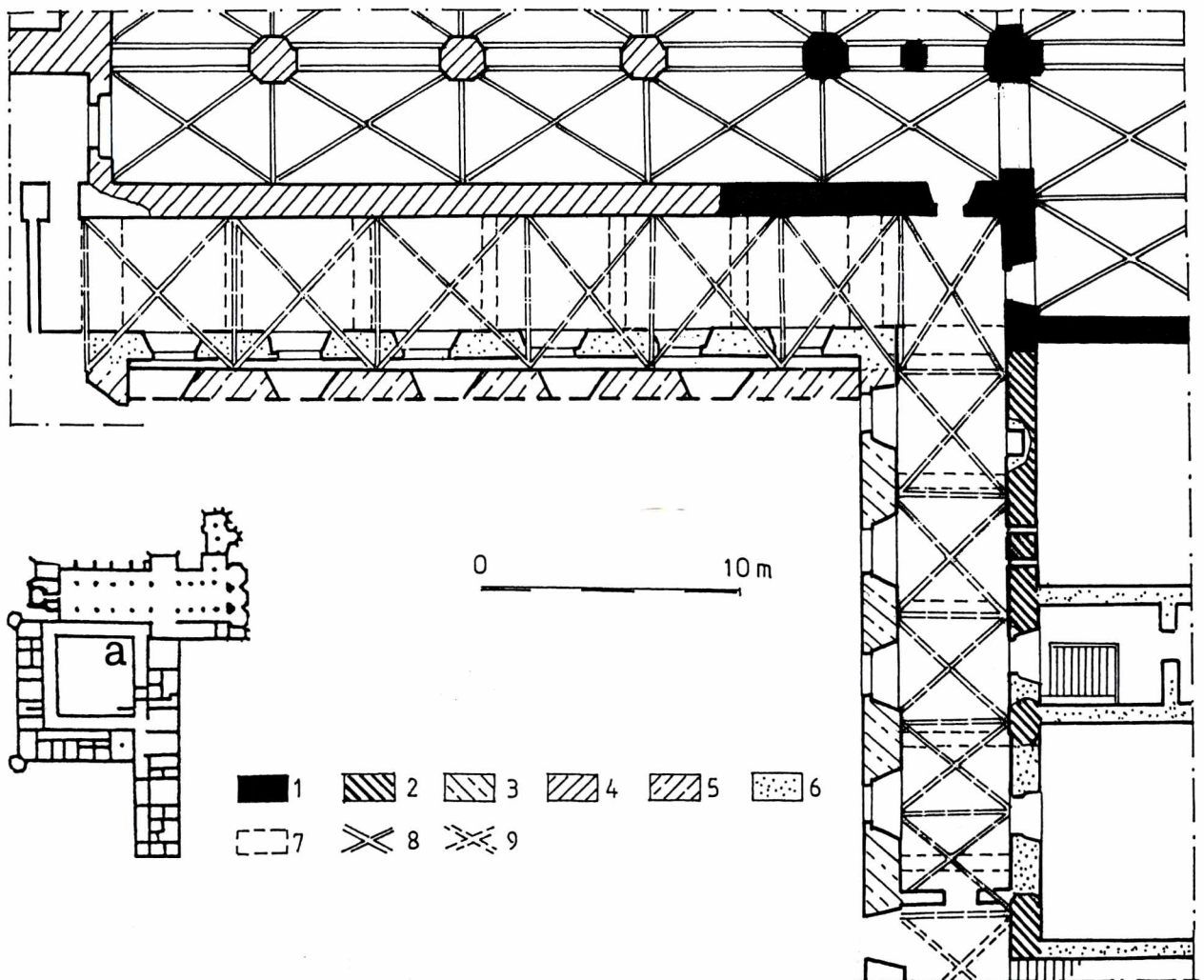
Opis badań

Badania architektoniczne prowadzono we wnętrzach północnego i wschodniego krużganka kłauzury (ryc. 1). Obecne ośmioprześłowe krużganki pochodzą z czasów barokowej przebudowy i mają sklepienia o klasycystycznej formie. Ich wnętrza szerokości średnio 4,0 m i wysokości 6,10 m są kryte sklepieniami krzyżowymi, o lekko podniesionym kluczu i przekroju w formie łuku odcinkowego. Powłoki sklepień są wsparte na półkolistych łękach przyściennych i półkolistych gurtach. Gurty opierają się na wykonanych w tynku konsolach z impostami i „fartuszkami”. Podniebienia gurtów są zdobione kanelurami, dochodzącymi do cokołów.

Pracami badawczymi objęto południowy mur południowej nawy bocznej kościoła (w krużganku północnym) oraz wschodni mur wschodniego przęsła ramienia transeptu kościoła i wschodnią ścianę wschodniego skrzydła mni-

chów (w krużganku wschodnim). W ramach prac oczyszczono z tynku lica ścian, wydobywając pozostałości detali architektonicznych i elementów konstrukcyjnych. Następnie zinwentaryzowano wewnętrzne elewacje badanych krużganków, wykonano pomiary budulca, wystroju kamiennego i śladów polichromii. Przeanalizowano skład zapraw i nawarstwienia tynków.

Pierwsze od zachodu przęsło krużganka północnego jest obecnie przedzielone ścianą i dostępne przez portal prowadzący przed elewację zachodnią kościoła (ryc. 2). Podczas badań odsłonięto relikty następujących siedmiu przęseł (ryc. 3, przęsła II–VIII), których szerokości wynosiły około 5,70 m (II–IV), 5,07 m (V), około 4,80 m (VI, VII) i 3,94 (VIII). Zarejestrowano ślady ostrołucznych sklepień, których klucze krawędzi przyczelnych znajdowały się średnio na wysokości 4,00 m nad obecną

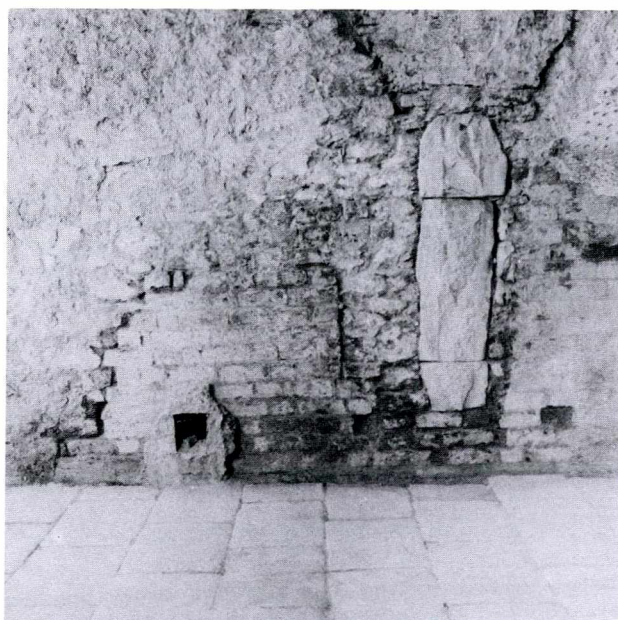


Ryc. 1. Rzut fragmentu przyziemia kłaustrum z krużgankiem wschodnim i południowym, wyniki badań architektonicznych z 2003 r.: a – zakres prac; mury: 1 – 1. połowa XIII w.; 2 – 1. ćwierć XIV w. (zachowane do wysokości 6,0 m), 3 – 1. ćwierć XIV w. (zachowane pod ziemią), 4 – połowa XIV w. (zachowane do wysokości 6,0 m), 5 – (zachowane pod ziemią), 6 – XVII–XVIII w., 7 – przęsła sklepień z XIX w., 8 – sklepienia kościoła, 9 – rekonstrukcja sklepień krużganków

Fig. 1. Projection of a fragment of the cloister's ground floor with the east and south cloisters, results of architectonic investigations in 2003: a – range of works; the walls: 1 – mid-13th c., 2 – 1. quarter of the 14th c. (surviving to the height of 6 m), 3 – 1. quarter of the 14th c. (surviving underground), 4 – mid-14th c. (surviving to the height of 6 m), 5 – (surviving underground), 6 – 17th–18th c., 7 – 19th c. vault spans, 8 – vaults, 9 – reconstruction of vaults



1



2

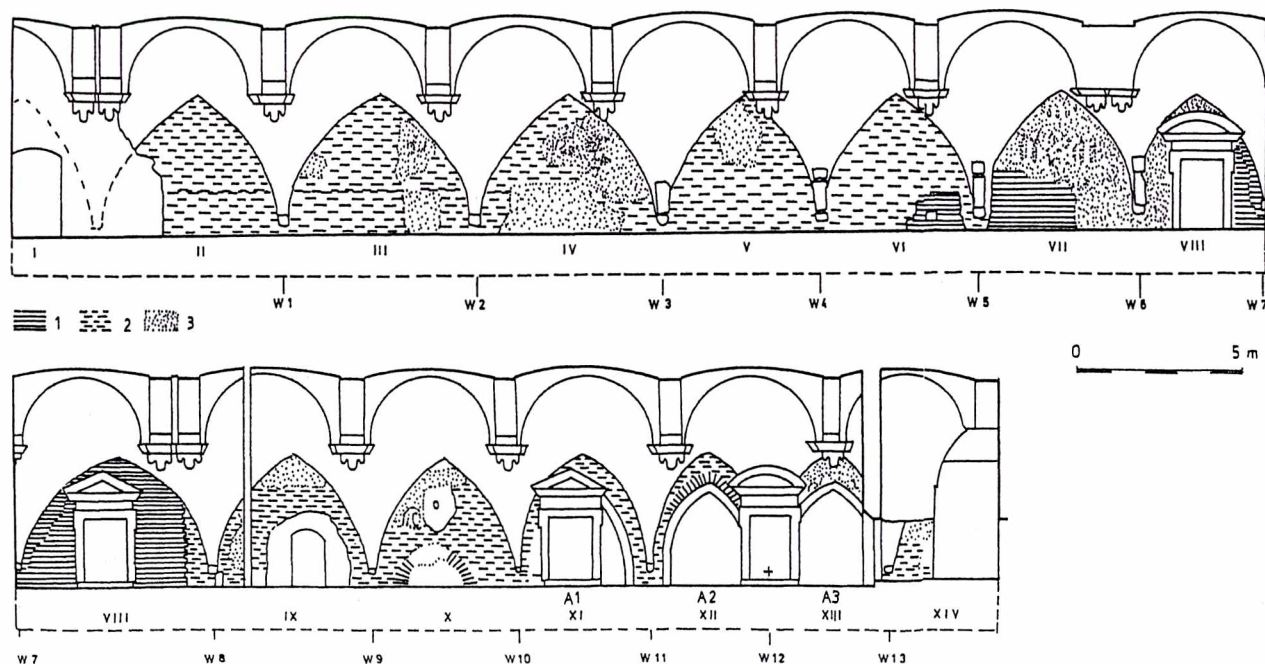
Ryc. 2. Ściana północna krużganka północnego (1) i odkryty w jej licu wspornik W5 (2), 2003 r.

Fig. 2. North wall of the north cloister (1) and a cantilever discovered in its face W5 (2), 2003

posadzką. Stwierdzono także, że mury przęseł II–VI zostały wzniesione z kamieni łamanych łączonych szarą zaprawą wapienną z grudkami wapna. Mury przęseł VII, VIII i fragmentarycznie VI zostały zbudowane z cegieł palcówek o wymiarach 26,5–27,2 × 12,8–13,5 × 8,4–9,2 cm i układzie wendyjskim oraz niekiedy gotyckim. Cegły połączono kremową zaprawą wapienną, spoinom zaś nadano formy przeważnie trójkątne. W połowie przęśla VI za-

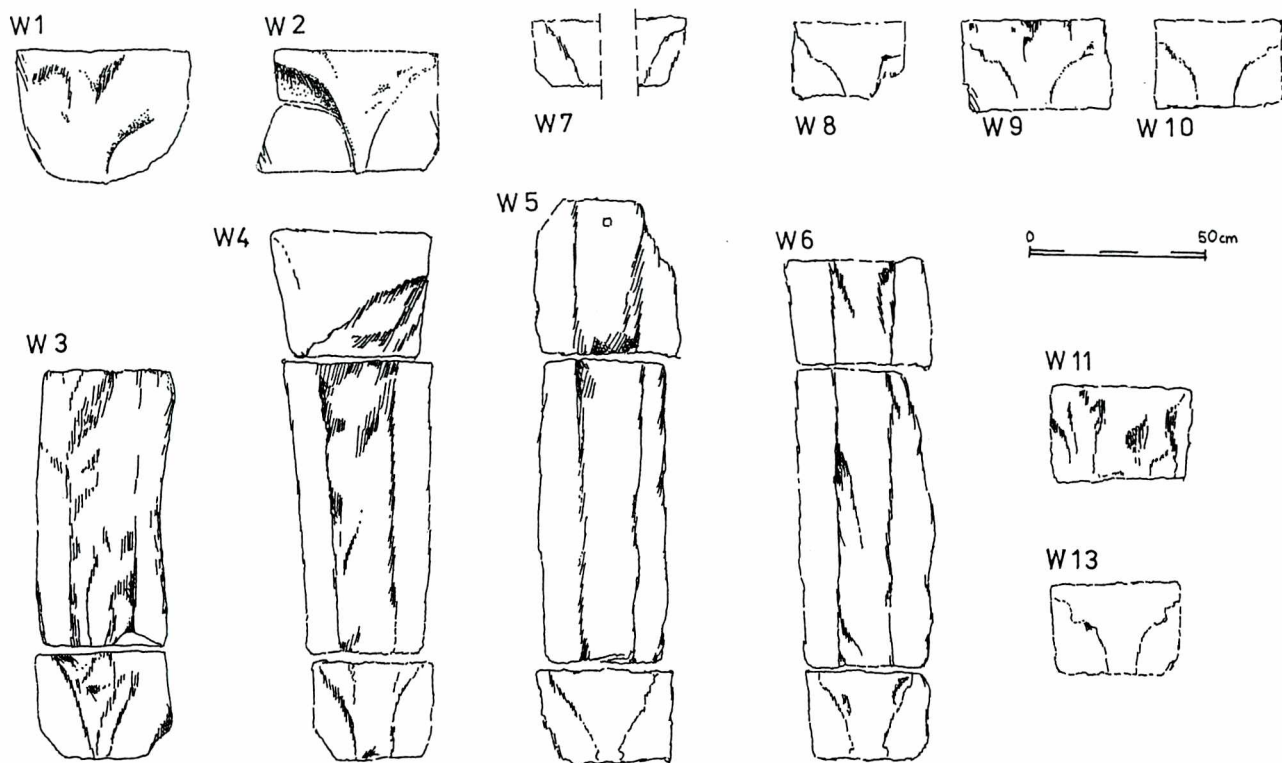
chowała się także granica między budulcem kamiennym a ceglany.

W krużganku północnym spod tynków barokowych odsłonięto także kamienne relikty wyprowadzeń sklepień. W części zachodniej krużganka zachowały się kamienie wsporników (ryc. 3, 4), w części środkowej ciosy wsporników i wyprowadzeń żeber, w części zachodniej natomiast ciosy wsporników, wyprowadzeń i węzłowi żeber.



Ryc. 3. Ściana północna krużganka północnego (I–VIII) oraz ściana wschodnia krużganka wschodniego (VIII–XIV): 1 – cegła, 2 – kamień, 3 – tynki z polichromiami, W (1–13) – średniowieczne wsporniki, A1, A3 – arkady przeźroczy kapitularza, A2 – arkada portalu kapitularza, I–XIV – średniowieczne przęśla, 2003 r.

Fig. 3. North wall of the north cloister (I–VIII) and east wall of the east cloister (VIII–XIV); 1 – brick, 2 – stone, 3 – plaster with polychromies, W (1–13) – mediaeval cantilevers, A1, A3 – chapter house open-work arcades, A2 – chapter house portal arcade, I–XIV – mediaeval spans, 2003



Ryc. 4. Wsporniki odkryte podczas badań w 2003 r.

Fig. 4. Cantilevers discovered during investigations in 2003

Śladem wschodniego wyprowadzenia żeber był cios wspornika, umieszczony na wysokości 48 cm powyżej obecnej posadzki; odległości od posadzki pozostałych wsporników zmniejszały się w kierunku zachodnim, aż do wysokości 20 cm. Wyprowadzenia żeber W 1–4 były powiązane ze ścianą, wyprowadzenia W 5–7 były natomiast wykonane po wybudowaniu murów i wtórnie w nie wkute. W murach przęśla II–IV na wysokości 1,20 m zarejestrowano także opadający ze wschodu na zachód poziom budowlany, uzewnętrzniający się uskokiem muru.

Podczas badań krużganka północnego odkryto także lica skutych wsporników. Zachodnie wsporniki (ryc. 4) miały dwuwklęskowe wyprowadzenia, były największe i wykonano je z ciosów o wymiarach 48×34 cm. Wsporniki środkowe o wymiarach około 40×30 cm miały profilowane wyprowadzenia z impostami, narożnikowy wspornik wschodni natomiast, o wymiarach 20×20 cm, był najmniejszy. Na wsporniku W 4 odsłonięto ślady polichromii umieszczonej na cienkiej warstwie wyprawy wapiennej. Na granicy wyprowadzenia wspornika zachowała się gruba czarna linia; za nią ślady czerwonej i żółtej malatury. Na podstawie badań stratygrafii tynków można stwierdzić, że wszystkie lica murów kamiennych i ceglanych zostały pokryte grubym szarym tynkiem, na którym umieszczono wyprawę wapienną z malowidłami figuralnymi. Najlepiej zachowały się malowidła w IV i VII przęśle; przedstawiały one sceny z Nowego Testamentu. Nad warstwą zaprawy z malowidłami został umieszczony kremowy tynk wapienny, w niektórych miejscach łączący cegły wyrównujące lico barokowe.

Podczas badań krużganka wschodniego odsłonięto relikty siedmiu przęseł (ryc. 3, przęśla VIII–XIII), których szerokości

wynosiły 6,0 m (VIII), 4,85 m (IX), 4,70 m (X) i około 3,70 m (XI–XIII). Zarejestrowano ślady ostrołucznych sklepień, których klucze krawędzi przyczelnych znajdowały się średnio na wysokości 3,80 m nad obecną posadzką. Stwierdzono także, że mur przęśla VIII w większej części został zbudowany z cegieł palcówek o wymiarach $26,5\text{--}27,2 \times 12,8\text{--}13,5 \times 8,4\text{--}9,2$ cm i układzie wendyjskim oraz niekiedy gotyckim. Cegły połączono kremową zaprawą wapienną, spoinom zaś nadano formy trójkątne. Mury przęseł IX–XIII zostały wzniesione z kamieni łamanych, łączonych szarą zaprawą wapienną z grudkami wapna. W przęśle VIII zachowała się także granica między budulcem kamiennym a ceglany, tzw. strzępia.

W krużganku wschodnim spod tynków barokowych odsłonięto także lica pięciu zniszczonych wsporników (ryc. 3, W 8–13), które wykuto z ciosów o wymiarach $39\text{--}42 \times 25\text{--}27$ cm i umieszczono na wysokości średnio 48 cm powyżej obecnej posadzki. Wsporniki te miały dwuwklęskowe zakończenia z impostami, na których umieszczono – obecnie zniszczone – wyprowadzenia sklepień powiązane ze ścianami. Oprócz relikwów sklepień w przęśle W IX zarejestrowano otwór i fragment przelicowanej ściany, które są relikwami nowożytnego pieca lub kominka. W przęśle X odsłonięto relikw otworu, zapewne okna, oraz fragment umieszczonego pod nim przejścia szerokości (w świetle) 1,52 m. Przejście to było zakończone ostrołuczny łukiem, zbudowanym z wachlarzowo ułożonych kamieni.

Z podobnego budulca wzniesiono fragmenty murów, zapewne kapitarza, zarejestrowane w przęślach XI–XIII. Najważniejszym odkryciem w tej części krużganka było odsłonięcie trzech zamurowanych otworów ostrołucznych



1a



1b



2

Ryc. 5. Ściana wschodnia krużganka wschodniego podczas badań w latach: 1 – 2003, 2 – 2006

Fig. 5. East wall of the east cloister during investigations in the years: 1 – 2003, 2 – 2006

o podobnej szerokości – około 2,40 m i wysokości około 2,70 m nad poziomem obecnej posadzki. Uskokowe ościeża tych otworów w przęśle XI i XIII zostały zbudowane z cegieł formowanych, uciętych w narożach, ościeże arkady w przęśle XII wzniesiono natomiast z kamiennych bloków, o profilu złożonym z wklęsłki i gruszki z noskiem.

W trakcie badań architektonicznych, prowadzonych w 2003 r. na ościeżach wspomnianych otworów kapitulacza, stwierdzono obecność śladów powłok barwnych, które w roku 2006 poddano dokładniejszej analizie (ryc. 5). Badaniami objęto otwór północny i południowy. W pierwszym etapie częściowo odsłonięto, wstępnie oczyszczono i zabezpieczono powłoki barwne. Wykonano też fotogra-

fie dokumentujące przebieg prac oraz pobrano próbki do badań laboratoryjnych. Ich wyniki umożliwią zarówno precyzyjne ustalenie budowy stratygraficznej, jak i składu chemicznego użytych pigmentów i spoiw.

W celu odsłonięcia polichromii przezrocza północnego należało usunąć jego obecne wypełnienie (ryc. 6). Było ono wzniesione z łupka oraz cegieł spojonych mocną zaprawą wapienno-piaskową. Budulec wypełnienia ułożono bardzo ściśle, „dopychając” kamienie i cegły w płynnej zaprawie, która wypełniła każdą szczelinę, dlatego odstawianie polichromowanych profili było bardzo czasochłonne i wymagało wielkiej ostrożności. Kamienie – wbijane siłą w zakrzywione krawędzie łuku – uszkodziły warstwy



1

polichromii, która, jak można sądzić z obecnego stanu zachowania, podczas zamurowywania była w stanie niemal kompletnym. Odślonięte większe obszary umożliwiają odtworzenie układu materiału wypełniającego niszę; niemal każdy duży kamień naruszył krawędzie dekoracji barwnej profili, zwłaszcza w przeźroczu południowym.

Podczas gdy zaprawa spajająca mur w przeźroczu północnym była krucha i bardziej sypka, w przeźroczu południowym nosiła ślady wyraźnego zawilgocenia. Nawet podczas odkrywania jej struktura była mokra, powierzchnia zaś po kilku godzinach jaśniała w trakcie wysychania. Zaprawa była też bardzo twarda, jej struktura zbita; usuwanie związanych nią kamieni i cegieł było bardzo utrudnione. Na powierzchni warstwy malarskiej zgromadził się żółtawy brud i pył, który można było delikatnie zmięść suchym pędzlem. Zabrudzenia były zwłaszcza widoczne na białych powierzchniach, które można było oczyszczać mechanicznie, bez obawy pudrowania się pigmentu. Kawałki wilgotnej zaprawy, które przylgnęły do powierzchni polichromii w podłuczach południowego przeźrocza można było bezpiecznie usunąć po obeschnięciu, w kilka godzin po wyjęciu kamieni z niszy. Tam, gdzie warstwa malarska wykazywała tendencje do pudrowania – na przykład pod pierwszym zewnętrznym profilem południowego przeźrocza – zrezygnowano z doczyszczania powierzchni do czasu utrwalenia polichromii.

Długotrwała izolacja polichromii od warunków panujących w pomieszczeniu spowodowała powstanie wewnątrz muru mikroklimatu, w warstwach malarskich zachodziły pro-

cesy fizyczne, które doprowadziły do trwałych zmian. Zapewne dość stała temperatura i wilgotność umożliwiły co prawda polichromiom przetrwanie, ale po odkryciu przyczyniły się do gwałtownych naprężeń i pęknięcia wierzchnich warstw. Dużą trudność stanowiło też wzmacnianie i zabezpieczanie odnalezionych malowideł. Odspojone łuski należało przytwierdzić, gdyż ich pozostawienie po delikatnym odkryciu groziło odpadaniem warstw od podłoża. Wykonanie zastrzyków oznaczało jednak konsolidację wszystkich warstw jednocześnie, co w przyszłości mogłoby okazać się zabiegiem utrudniającym ewentualne rozwarstwienie podczas wyboru ekspozycji jednej ze starszych warstw. W tej sytuacji wybrano wyjście kompromisowe, ograniczając się do punktowego wzmocnienia łusek. Klejono warstwy malarskie w stopniu ograniczonym, zabezpieczając ich dalsze odpadanie, bez konsolidacji całej nawarstwionej w wyniku kolejnych przemalowań polichromii. W tym celu wykonano zastrzyki z dyspersji żywicy akrylowej (Primal AC 33) w możliwie minimalnym stężeniu, pojedynczymi kroplami, klejąc punktowo jedynie najbardziej odspojone fragmenty łusek, którym groziło odpadnięcie.

Ponieważ podczas odkrywania dekoracji podłoże było suche, zabezpieczenie wydaje się więc wystarczające do chwili podjęcia dalszych prac. Należy jednak kontrolować stan polichromii; czy zastosowane rozwiązanie skutecznie powstrzymuje jej destrukcję.

Po zakończeniu etapu odkrywek zabezpieczono dostęp do polichromii w przeźroczu północnym, poprzez osłonięcie dolnej części powstałej niszy płytą z pleksiglasu.



2
Ryc. 6. Polichromie architektoniczne kapitułarza odkryte częściowo podczas badań w 2006 r.: przeźrocze południowe (1) i północne (2)
Fig. 6. Chapter house architectonic polychromies partly discovered during investigations in 2006, south (1) and north (2) open-works

Płytę umieszczono w odległości kilku centymetrów od lica muru, by umożliwić cyrkulację powietrza, a jednocześnie zabezpieczyć delikatną polichromię przed bezpośrednim

dostępem zwiedzających. Odkrywki w przeźroczu południowym znajdują się na razie na tyle wysoko, że odległość zabezpiecza je przed bezpośrednim kontaktem.

Dalsze badania zachowanych dekoracji wiązać się będą z usuwaniem znacznych ilości budulca, co będzie wymagało użycia ciężkich narzędzi, dlatego trzeba będzie zachować jeszcze większą ostrożność. Warstwy malarskie w dolnych partiach otworów zachowały się też z pewnością

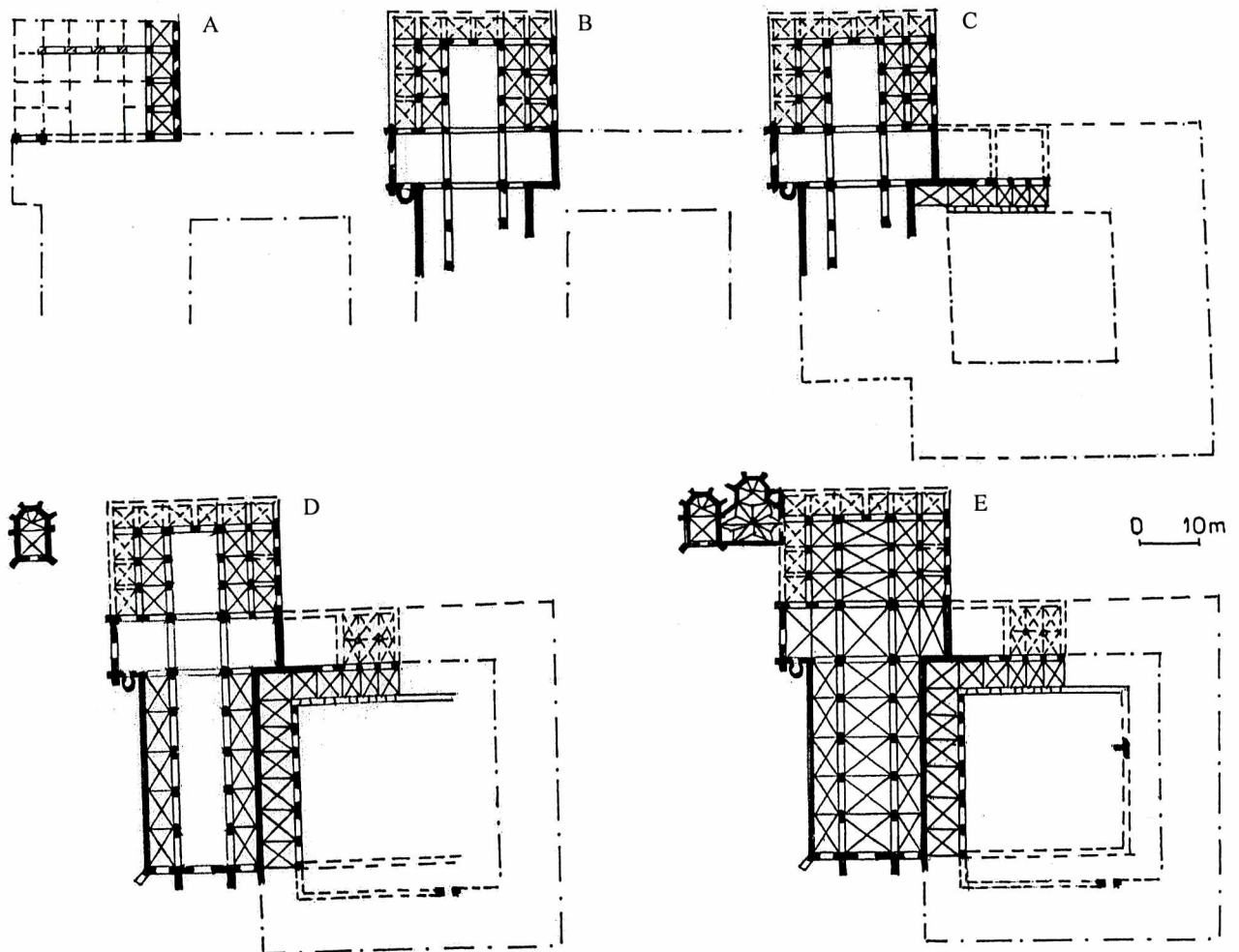
w o wiele gorszym stanie, ze względu na ścieranie, w wyniku użytkowania obiektu. Dlatego też liczyć się należy ze znacznie większym nakładem prac i ich pracochłonnością, być może, z brakiem tak spektakularnych efektów estetycznych.

Wnioski

Prowadzone w latach 2003 i 2006 badania architektoniczne klasztoru henrykowskiego poszerzyły wiedzę na temat etapów jego budowy (ryc. 7). Doprowadziły one do zlokalizowania średniowiecznego skrzydła wschodniego klauzury, przyniosły także wiele interesujących informacji na temat polichromii z tego czasu. Nie uległa zmianie interpretacja pierwszej fazy budowlanej z lat 1222–1241, podczas której wzniesiono zapewne obecny południowy ciąg kaplic kościoła oraz niektóre elementy jego kaplic wschodnich i północnych. Mury w tym czasie wznoszono z cegieł o układzie wendyjskim, detale architektoniczne wykonano z kamienia. Zewnętrzne elewacje z tego czasu były wielobarwne. Czerwień cegieł w ścianie została wzmocniona, spoiny podkreślono białym paskiem, gzyms podokapowy pomalowano w pasy czerwono-szaroniebieskie, a podwójny wachlarz oraz glyfy okien pokryto

na przemian barwą czerwoną i szaroniebieską, tworząc szachownicę. Podobna kolorystyka łęków zachowała się we wnętrzach kościoła, do tej pory nie natrafiono natomiast na polichromie ścian z tego czasu. Dotychczas nie odkryto także relikwów murowanej klauzury z XIII w.

Potwierdziła się także hipoteza etapowego wznoszenia kościoła gotyckiego od połowy XIII w. do XIV w., z tym że zaistniała konieczność wprowadzenia dodatkowego etapu budowlanego, związanego z budową klauzury. Zgodnie z dotychczasowymi sądami, na początku wzniesiono ściany działowe kaplic i ambitu oraz filary, a także ściany prezbiterium, transeptu i rozpoczęto budowę korpusu nawowego (II faza, 1. etap). W tym czasie zbudowano także sklepienia nad ambitem, usztywniając konstrukcję ścian. Budulcem używanym do budowy tej części kościoła były nadal cegły o układzie wendyjskim, detale



Ryc. 7. Hipotetyczne etapy budowy klaustrum henrykowskiego: A – I faza (1222–1241); B – II faza, 1. etap (2. połowa XIII w.); C – II faza, 2. etap (1. ćwierć XIV w.); D – II faza, 3. etap (połowa XIV w.); E – II faza, 4. etap (2. połowa XIV w.) i III faza (XV w.?)

Fig. 7. Hypothetical stages of building of the Henryków monastery: A – phase I (1222–1241), B – phase II, stage 1 (2. half of 13th c.), C – phase II, stage 2 (1. quarter of the 14th c.), D – phase II, stage 3 (mid-14th c.), E – phase II, stage 4 (2. half of the 14th c.) and phase III (15th c.?)

wykonywano z kamienia. Ostatnie badania umożliwiły stwierdzenie, że budując transept kościoła przewidziano powstanie skrzydła wschodniego, ponieważ jego naroże południowo-zachodnie zostało zakończone strzępami. W rejonie tego naroża niektóre cegły ułożono w wątku gotyckim, nie przewidziano natomiast budowy sklepień krużganków, które powstały wtórnie. Obecnie nie można wykluczyć, że w tym etapie powstał również dom konwersów. Forma ostatnio odsłoniętego podczas remontu portalu w skrzydle zachodnim klauzury mogła powstać pod koniec XIII w. W czasie remontu w tym miejscu nie usunęto tynków i nie można było prześledzić budowy ściany w tym rejonie.

Zgodnie z wcześniejszymi sugestiami, po wzniesieniu tej części świątyni zmieniono budulec. Dotychczas sądzono, że kolejny etap budowy był związany z kościołem. Po ostatnich badaniach można stwierdzić, że w drugim etapie, być może w pierwszej ćwierci XIV w., wzniesiono wschodnie skrzydło klauzury z krużgankiem (II faza, 2. etap). Z tego założenia odsłonięto ścianę wewnętrzną, ze śladami siedmiu przeszleń sklepień i różnymi otworami. Mury zostały wzniesione z kamieni łamanych, łączonych szarą zaprawą wapienną z grudkami wapna. W murach zachowały się relikty pięciu zniszczonych wsporników, które miały dwuwklęsłowe zakończenia z impostami. W jednym z przeszleń zachował się relikw otworu, zapewne okna, oraz fragment umieszczonego pod nim przejścia. W kolejnych trzech przeszleń zachowały się trzy zamurowane arkady o podobnych wymiarach, zapewne związane z kapitularem. Dwa skrajne ościeża przeźroczy zostały zbudowane z cegieł formowanych, uciętych w narożach, ościeże, prawdopodobnie portalu, wzniesiono natomiast z kamiennych bloków o profilu złożonym z wklęsłki i gruszkki z noskiem. Profil tego otworu stał się podstawą do datowania tej części klauzury na okres wcześniejszy niż część zachodnia kościoła, z określanym na połowę XIV w. portalem głównym o bardzo rozdrobnionym profilu. Być może, z drugim etapem budowy klaustrum henrykowskiego można także łączyć zachowane relikty warstw malarzkich.

Kolejny etap budowy kościoła został wymuszony nieprzewidzianym brakiem budulca (II faza, 3. etap). Zgodnie z wcześniejszymi badaniami, z kamieni łamanych wzniesiono połowę ściany północnej drugiego od wschodu przeszleń nawy głównej z połową okna, następnie wykonano kolejne mury zachodniej części korpusu nawowego. Aby usztywnić konstrukcję, nawy boczne przykryto kamiennymi sklepieniami. Prace te ukończono prawdopodobnie w połowie XIV w. W taki sposób bowiem datowany jest wspomniany kościelny portal zachodni, z laskowaniem umieszczonym w uskokach oraz o nadprożu w formie łuku lancetowego. Uzupełnieniem nadproża jest namiastka tympanonu, w formie dodatkowej pięciolistnej archiwolty, posadowionej na wspornikach. Laskowanie portalu dochodzi natomiast do wysokiego cokołu z tzw. śmigą. Jak wcześniej uważano, do połowy XIV w. wzniesiono także zapewne kaplicę cmentarną, usytuowaną na północ od kościoła.

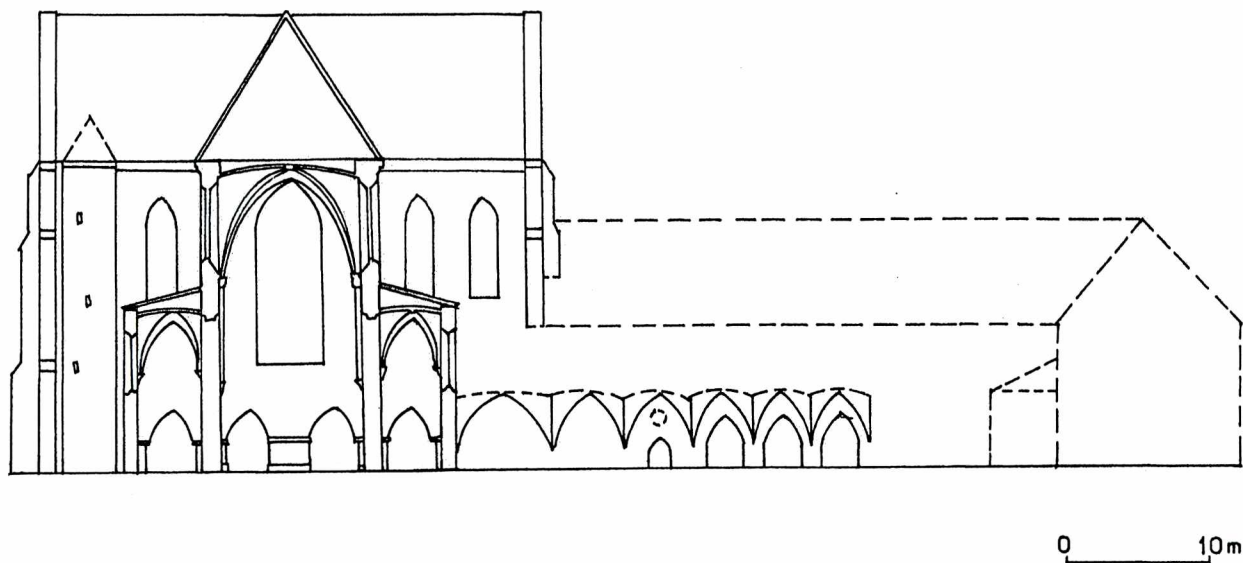
W trakcie badań w 2003 r. potwierdzono etap budowy, zarejestrowany wcześniej tylko na strychach kościoła.

Odkryty bowiem w krużganku styk budulca ceglano- i kamiennego, w połowie drugiego od wschodu przeszleń nawy północnej kościoła, nie miał formy strzępi, a więc nie był zamierzony. Stwierdzono także, że budując tę część świątyni planowano od razu budowę krużganku północnego. W jego ścianie zachowały się bowiem ślady po jednocześnie budowanych oporach sklepień i wspornikach. Rozmiary przeszleń odpowiadały odkrytym w 2002 r. relikwom ściany południowej tego krużganka. Przypomnijmy, że została ona wzniesiona z kamieni ciosanych, łączonych szarą zaprawą wapienną. Przeszleń zostały wyznaczone przez pozostałości pięciu ceglanych parapetów. Ich obecne położenie jest potwierdzeniem podniesienia w baroku nawierzchni wirydarza o około 1,50 m. Niestety, wykopu nie udało się poszerzyć i nie przebadano lica zewnętrznego ściany z ewentualnymi przyporami. Dominującym budulcem w tym okresie był nadal kamień, jedynie parapety okien wykonano z cegieł. Ich rozmiary wskazują na to, że mogły to być wyroby XIII-wieczne, niewykorzystane wcześniej.

Zapewne w 2. połowie XIV w. rozpoczęto na nowo produkcję cegieł i nimi właśnie zakończono budowę kościoła. Wzniesiono górne części ścian obwodowych prezbiterium, transeptu i nawy głównej oraz podwyższenia szczytów (II faza, 4. etap). Zbudowano także, widoczne na strychach kościoła, ceglane sklepienie prezbiterium; ich powłoki oparto na koronach wcześniejszych ścian obwodowych, bez pozostawiania miejsca na posadowienie więźby dachowej. Później wykonano wsparcie dachu przez podwyższenie pierwotnych ścian za pomocą drugiego gzymsu, a następnie podwyższono istniejące szczyty. Między wspomnianą kaplicą cmentarną a kościołem wzniesiono kaplicę Świętego Krzyża, rozplanowaną na rzucie krzyża z ramionami zakończonymi pięciobocznie. Sklepieniami krzyżowo-żebrowymi przykryta ona została, być może, dopiero pod koniec XV w.; na jednym zworniku sklepiennym widnieje data 1506.

W tej chwili trudno jest jednoznacznie datować odkryty w 1989 r. relikw krużganku południowego [13, s. 384]. Jego nikły stan zachowania i brak kontekstu umożliwia jedynie stwierdzenie, że mur ten na pewno nie powstał w XIII w. i że wzniesiono go przed XVI w., gdy prawdopodobnie powstały polichromie krużganków. Podobnie przedstawia się sytuacja z krużgankiem zachodnim. Mógł on powstać razem ze skrzydłem zachodnim lub zostać do niego dostawiony. Wspomniany bowiem portal w skrzydle zachodnim klauzury można datować na lata od końca XIII w. do XV w. Wstępne określenie czasu budowy w XV w. przedstawiono na podstawie prawidłowości w innych klasztorach polskich, w których najczęściej skrzydło południowe i krużganki powstawały najpóźniej.

Na podstawie dokonanych badań, oprócz uzupełnienia wiedzy na temat budowy klasztoru, można także przedstawić kilka spostrzeżeń, dotyczących warstw malarzkich kapitulara. Ich gama jest ograniczona do pięciu kolorów: bieli, czerni, szarego błękitu, ugrowej żółci i czerwieni żelazowej(?). Warstwa wierzchnia jest bardzo gruba i ma charakter pobiałej wapiennej. Jest krucha, łamliwa, w wielu miejscach odspojona na znacznej powierzchni, w postaci splekanych dużych płatów. Układ kolorów w przeźroczu pół-



Ryc. 8. Rekonstrukcja przekroju przez średniowieczne klastrum henrykowskie

Fig. 8. Reconstruction of a section through the Henryków mediaeval *claustrum*

nocnym i południowym był podobny. Kolejne uskoki malowano pasowo, wzdłuż formy, ozdabiając każdą płaszczyznę innym kolorem, a na niektórych stosowano także proste ornamenty. Poszczególne pasy barwne, odpowiadające poszczególnym płaszczyznom oddzielono czarnym konturem, biegnącym po krawędzi szczytu, a także we wgłębieniu profilu. Obydwa otwory, zapewne przeźrocza, zostały pomalowane w podobny, choć niesymetryczny sposób. Przeźrocze północne, od strony ściany zewnętrznej: pas czerwony, z okresowo powtarzaniem prostopadłe do otworu białym prostokątem obwiedzionym czarną linią, pas szary, biały, żółty, czerwony, szary, szeroki – na trzech kolejnych płaszczyznach biegnących w głąb portalu pas z ornamentem: na białym tle linearny wieniec laurowy namalowany czarną kreską, z modelunkiem na wewnętrznych końcach liści. Następnie pas szary, dalej biały, z powtarzającym się czarnym ornamentem w kształcie cienkiej szpuli, umieszczonej poprzecznie na pasie, dalej pas żółtoczerwony, wreszcie ledwo widoczna w głębi, szeroka powierzchnia zbiegająca się ku wnętrzu, szara, być może, ze zdobieniami(?). Każdy kolejny pas oddziela na styku z następnym cienka czarna linia. W przeźroczu południowym odsłonięto dotychczas żółty pas zewnętrzny, czerwony, biegnący w głąb, następnie biały, czerwony, znowu biały oraz fragment szarego pasa widoczny w głębi; wszystkie barwne pasy są także oddzielone czarną linią.

Wstępne obserwacje zachowanych fragmentów polichromii dwóch przeźroczy kapitułarza wykazały istnienie kilku nawarstwień historycznych. Na obydwu przeźroczach pierwszą historycznie powłokę stanowi jasna czerwień, pokrywająca jednolicie, cieniutką warstwą, zarówno białą spoinę, jak i powierzchnię cegły. Warstwa ta, widoczna zwłaszcza w partiach ubytków późniejszych polichromii, jest dość kryjąca, ma wyraźną grubość. Druga – czerwona warstwa, widoczna miejscowo(?), jest znacznie ciemniejsza, nierównomierna, położona bardzo cienko, niełatwo to stwierdzić na niewielkich obszarach ubytków warstwy wierzchniej. Nie można wykluczyć istnienia innych warstw

czerwonych; będzie to można ostatecznie ustalić w badaniach mikroskopowych. W wielu miejscach jest też widoczna kolejna warstwa – żółtoczerwona.

Na podstawie omawianych badań klauzury henrykowskiej można także przedstawić próbę rekonstrukcji niektórych pomieszczeń skrzydła wschodniego klauzury. Przypomnijmy, że odkryto relikty, prawdopodobnie kapitułarza i pomieszczeń usytuowanych między nim a kościołem. W klasztorach cysterskich w tym miejscu znajdowała się zwykle zakrystia i czasami westiarium, czyli małe pomieszczenie, zazwyczaj bez okien, gdzie trzymano serwety i ornaty księży. Obok zakrystii bywało także usytuowane, przy wejściu do świątyni, armarium, w którym mnisi przechowywali książki potrzebne do medytacji. Sala kapitułna była miejscem zebrań mnichów, podczas których omawiano najważniejsze sprawy do załatwienia i rozstrzygano konflikty. Zebrania takie odbywały się zwykle każdego ranka i rozpoczynał je opat od czytania oraz komentowania rozdziału Reguły (*capitulum*).

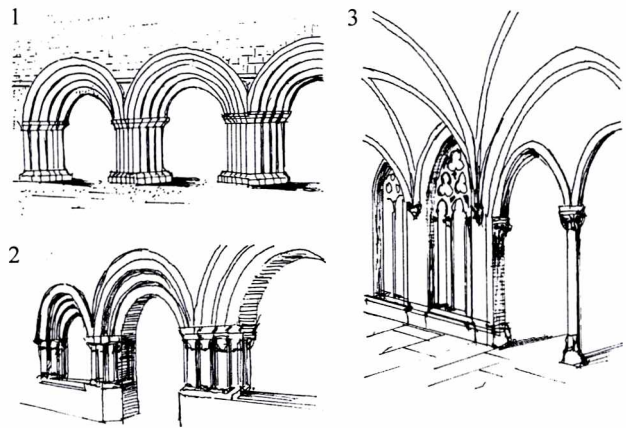
Kapitułarze miały różnorodną architekturę. Były to czasami jednoprzestrzenne sale, ale najczęściej były wnętrza wielonawowe i wieloprześlowe, o sklepieniach wspartych na kolumnach lub filarach. Do kapitułarza prowadził najczęściej okazały portal, po którego bokach znajdowały się przeźrocza. Dzięki nim, stojący w krużganku konwersi mogli wysłuchać ogólnego kazania, wygłaszanego w dni świąteczne. Nie mieli oni prawa głosowania i tylko dwa razy niektórzy z nich mogli przekroczyć próg sali kapitułnej; po raz pierwszy – gdy prosili o przyjęcie do nowicjatu, po raz drugi – gdy składali śluby. Pod ścianami kapitułarza były ustawione ławy, tron opacki stał naprzeciw drzwi; w środku pomieszczenia stał pulpit.

Na podstawie dokonanych badań w Henrykowie trudno określić liczbę pomieszczeń klauzury między transeptem kościoła a kapitułarzem. Mogła się tam znajdować jedynie zakrystia, ale nie można wykluczyć istnienia także armarium i westiarium. Niejasności te można by wyjaśnić oczyszczając z tynku ściany obecnej zakrystii.

Stosunkowo najczęściej można powiedzieć o prawdopodobnym kapitularku z 1. tercji XIV w. Wchodziło się doń z wybudowanego w tym samym czasie krużganka (ryc. 8). Ściana zachodnia kapitularku była podzielona trzema arkadami, między którymi umieszczono spływy trzech prześel krużganka. Podczas badań nie ustalono budowy dolnych części arkad, ponieważ nie był możliwy demontaż istniejącej podłogi i dotarcie do XIII-wiecznej posadzki, usytuowanej prawdopodobnie na głębokości 1,50 m poniżej obecnego poziomu użytkowego. Stwierdzono natomiast, że arkady nie miały identycznych form, ponieważ środkowe ościeże było profilowane i kamienne, boczne zaś przycięte w narożach i ceglane.

Nie były to więc trzy portale, jak w XII-wiecznym kapitularku klasztoru brytyjskiego Fountains (ryc. 9.1), lecz zapewne portal i dwa przeźrocza. Romańskie przeźrocza w cysterskich kapitularkach odpowiadały czasami wielkością portalom; przykłady takie znajdują się we francuskich klasztorach Fontfroide i Flaran (ryc. 9.2). Podobna sytuacja była w Henrykowie, ale oczywiście arkady te nie były romańskie, lecz gotyckie, jak wspomniano, zapewne z 1. tercji XIV w. Można dlatego przypuszczać, że przeźrocza henrykowskie mogły przypominać gotyckie rozwiązanie w okazałym kapitularku niemieckiego klasztoru w Maulbronn z około 1320 r. Przeźrocza te są wypełnione maswerkami.

Sposób wypełnienia przeźroczy oraz formę portalu kapitularku henrykowskiego mogą wyjaśnić dalsze badania, polegające na usunięciu ceglanych zamurowań. Układ natomiast otworów w ścianie zachodniej kapitularku wskazuje, że kapitulark mógł być trzyprześlowy i zapewne dwunawowy. Oprócz tej informacji można także określić kilka cech technologicznych tej części budowli. Zwraca uwagę znaczne zróżnicowanie szerokości prześel krużganków. W krużganku północnym największe prześło ma szerokość 5,70 m, najmniejsze natomiast 3,94 m. W krużganku



Ryc. 9. Arkady kapitularku w klasztorach cysterskich:
1 – Fountains, XII w., 2 – Flaran, XII w., 3 – Maulbronn, ok. 1320 r.

Fig. 9. Chapter house arcades in Cistercian monasteries:
1 – Fountains, XII w., 2 – Flaran, XII w., 3 – Maulbronn, ok. 1320 r.

wschodnim szerokości prześel wynoszą od 3,70 do 6,0 m. Z tego łatwo wywnioskować, że prześła krużganków nie zostały wytyczone na początku, lecz budowano je kolejno, bez zachowania rygorów metrycznych. Konsekwencją różnych szerokości prześel było również zróżnicowanie wysokości sklepień w krużgankach. Dość zaskakujące jest również zróżnicowanie technologicznego poziomu wykonania murów. Wykonane w 2. połowie XIII w. ściany ceglane mają prosto wyprowadzone lica, spoiny zaś między ceglami są profilowane. Zbudowane natomiast w 1. połowie XIV w. ściany kamienne, zwłaszcza mur południowy kościoła, jest wykonany niechlujnie, lico muru jest mocno pofalowane, poziomy budulec zaś zaburzone. Na tej podstawie można stwierdzić, że XIV-wieczna ekipa budowlana charakteryzowała się dużo gorszymi kwalifikacjami niż XIII-wieczny warsztat budowlany.

Ryciny: Ewa Łużyniecka, ryc. 5.2 – Krzysztof Kanton.

Figures: Ewa Łużyniecka, fig. 5.2 – Krzysztof Kanton.

Bibliografia

- [1] Bernhard Siegfried, *Kloster Heinrichau und seine Kunstschatze, Schlesische Kunstführer*, t.1, Breslau 1935.
- [2] Frey Dagobert, *Die Kunst im Mittelalter*, [w:] *Geschichte Schlesiens*, wyd. 2, Stuttgart 1961.
- [3] Gębarowicz Mieczysław, *Architektura i rzeźba na Śląsku do schyłku XIV w.*, [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. 3, Kraków 1936.
- [4] Grüger Heinrich, *Die besitzungen des Klosters Heinrichau*, „Archiv für Schlesische Kirchengeschichte”, 1964, t. 22, s. 64–119.
- [5] Grüger Heinrich, *Heinrichau. Geschichte eines schlesischen Zisterzienserklosters 1227–1977, Forschungen und Quellen zur Kirchen- und Kulturgeschichte*, t. 16, Kolonia 1978.
- [6] Grüger Heinrich, *Schlesisches Klosterbuch. Heinrichau. Zisterzienserrabtei*, „Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau”, 1982, t. 23, s. 27–54.
- [7] Kozaczewski Tadeusz, *Pierwotne założenie kościoła cystersów w Henrykowie*, [w:] *Z badań architektury i sztuki Śląska*, Prace Naukowe Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej, nr 22, Wrocław 1989, s. 141–145.
- [8] Księga Henrykowska, *Liber foundationis claustris Sancte Marie Virginis in Heinrichow*, tłum. R. Grodecki, Wrocław 1990.
- [9] Kutzner Marian, *Cysterska architektura na Śląsku w latach 1200–1339*, Toruń 1969.
- [10] Lutsch Heinrich, *Bildwerk schlesischer Kunstdenkmaler*, Breslau 1903.
- [11] Łużyniecka Ewa, *Henryków. Klasztor cystersów. Wyniki badań architektoniczno-archeologicznych z lat 1984–1985*, „Cystersi w Polsce” 1989, z. 3, Wrocław 1990.
- [12] Łużyniecka Ewa, *Architektura średniowiecznych klasztorów filiacji lubiąskiej*, Wrocław 1995.
- [13] Łużyniecka Ewa, *Architektura klasztorów cysterskich. Filie lubiąskie i inne cenobia śląskie*, Wrocław 2002.
- [14] *Monasticon Cisterciense Poloniae*, red. A.M. Wyrwa, J. Strzelczyk, K. Kaczmarek, Poznań 1999, s. 64–78.
- [15] Świechowski Zygmunt, *Architektura na Śląsku do połowy XIII wieku*, Warszawa 1955.
- [16] Świechowski Zygmunt, *Uwagi o pierwotnym układzie przestrzennym kościoła pocysterskiego w Henrykowie*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1957, t. 2, z. 2, s. 128–153.
- [17] Świechowski Zygmunt, *Architektura romańska w Polsce*, Warszawa 2000, s. 73–74.
- [18] Tintelnot Heinrich, *Die mittelalterliche Baukunst Schlesiens, Quellen und Darstellungen zur schlesischen Geschichte*, t. 1, Kitzingen 1951.

Architecture investigations of the Cistercian abbey in Henryków in 2003 to 2006

Investigations of architecture in the Henryków monastery carried out in 2003–2006, first of all led to the localization of the mediaeval east wing of the enclosure. Relatively, most may be said about the cloister from the first terce of the 14th century and the chapter house, most likely constructed at the same time. The flows of three vaults have been located on the wall between the cloister and the chapter house. A portal and two open-works at the sides were situated between them. The Henryków open-works may have resembled the Gothic solution in the magnificent chapter house of the German monastery in Maulbronn, from around 1320 – there the open-work is filled with tracery.

Initial observations of the surviving polychromy fragments of two open-works in the chapter house of Henryków demonstrate the exist-

ence of several historical stratifications. Their range is delimited to five colours: white, black, greyish blue, yellow ochre and ferrous red. This layer is very thick and has the character of limestone whitewash. On both traceries the first historical coating is of a light red colouring, which evenly covers, with a thin layer, both the white joints and the brick surface. This layer which is especially visible where there are missing parts of later polychromy, covers fairly well and has a distinct thickness. The second red layer, visible locally is much darker, irregular, it is thin, as may be determined in small areas where the upper covering is missing. Other red layers may not be excluded. This may finally be determined in microscopic investigations. A successive yellow-red layer may be seen in many places.